KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Listopada — Rok 1842. Niedziela. № 315. Jutro, Ś. Rufin.

N. PAN, wynagradzając gorliwość, iakiej dał dowód Dyrektor Policji Gdańskiej *Klausewitz*, przy odkryciu i uięciu 3ch osób, maiących zamiar robienia fałszywych biletów Banku Pols:, raczył ozdobić go orderem Śgo Włodzimierza kl: IVtej. — W wykonaniu Ukazu N. PANA 18go Lut: (2go Marca) r. b. o zarządzie Zakładów Dobroczynnych w Królestwie postanowionego, Komisja Rz: Spraw Wew: i Duch: uznaiąc potrzebę ustanowienia przy tutejszych Szpitalach dotąd pod zarządem Siostr Miłosierdzia zostaiących, Rad Szczegółowych Opiekuńczych z władzą i atrybucjami wszystkim innym Radom Szpitalnym służącemi, pod d. $^{11}/_{23}$ b. m. na wniosek Rady Główney Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, udzieliła nominacje: Do składu Rady Szczegółowej Szpitalu Śgo Ducha PP. *Marcinkanek* w Warsz: i połączonego z nim Szpitalu w *Mieni*, Członkowie: Józ: *Kolnarski*, Alexan: *Żyliński*, Jakób *Pudlich*, Fr: *Fiorentyni*, X. Ben: *Wyszyński*, X. Mat: *Gorzkiewicz*, Leon *Szeliski*, Hel: *Turczyńska* Przełożona Siostr Miłosierdzia przy tymże Szpitalu. Przy pozostawieniu z teraźniejszego składu: Krzysz: *Cieszkowski*, Stanisł: *Wilkoszewski*, Wik: *Kochański* i Ant: *Gaërtner*. Do składu Rady Szczegóło: Szpitalu Śgo Rocha, Opiekun Prezyduiący: Referendarz Stanu, Symeon *Werner*, Dyrek: Jlny Loterji; Członkowie: Edm: *Bürger*, Jan *Samoiłłoff*, Fr: *Bernhard*, Właściciele nieruchomości w Warsz:, Anna *Rzuchowska* Przełożona Szpitalu. Do składu Rady Szczegóło: Instytutu Śgo Kazimierza, Członkowie: Radca Stanu Teod: *Hilferding*, Walen: *Solnicki*, Stan: *Porzycki*, X. St: *Krzyżanowski*, Tekla *Żukowska* Wizytatorka Jlna Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia. — Dokończenie Pensji Emerytalnych. Otrzymali: Fr: *Borkowski*, b. Strażnik, r. s. 119 k. 10. Jul: z Głowackich *Braziewiczowa*, Wdowa po b. Strażniku, i troie iej dzieci r. s. 59 k. 40. Mar: z Kalinowskich *Czerwińska*, Wdowa po b. Strażniku, i troie iej dzieci, r. s. 75 k. 60. P. Piotr *Januszewski*, Asesor, r. s. 1200. Grze: *Pokuraczow*, Drożnik, r. s. 25 k. 80. P. Lud: *Postawka*, dymis: Pod-Pułkownik korp: Inżenierów Komu: ląd: i wo:, następnie Pod-Inspektor przy drogach bitych, do pensji r. s. 495, dodatek r. s. 30. Mar: z Malinowskich *Dukluk*, Wdowa po b. Froterze przy Pałacu Belweder, r. s. 38 k. 70. Kar: z Diehlów *Tejchman*, Wdowa po Pastorze Gminy Warsz: Ewang:, i troie iej dzieci, r. s. 576. P. Józ: *Paszkowski*, Inspektor, r. s. 643 k. 47$^1/_2$. Wil: z Zilków *Tetzner*, Wdowa po Pastorze Gmi: Ewan:-Augs:, i troie iej dzieci, r. s. 357. Dor: z Pigłowskich *Hussarzewska*, Wdowa po b. Profesorze, r. s. 300. P. Walen: *Kratzer*, Dyrektor Orkiestry Teatru War: Rozmaitości, r. s. 972. — *Dyrekcja Główna Tow: Kred: Ziem:*, ogłosiła, że dla ułatwienia Posiadaczom kuponów od listów zastaw: odbioru należytości za półrocze 2gie 1842 r. wypłacać się maiącej od dnia $^{10}/_{22}$ Grud: r. b., przyjmować będzie od 19 Listop: (1 Grud:) do $^6/_{18}$ Grud:, codziennie, święta wyiąwszy, od godz: 9tej do 1szej z połud:, też kupony dla wczesnego onychże sprawdzenia i na złożone wydawać będzie rewersy z księgi sznurowej. Okaziciele rewersów takowych, w terminie wypłat należności niemi objęte, o ile sprawdzenie kuponów kwestji nie nastręczy, wypłacone mieć sobie będą. — Onegdaj wieczorem przeniósł się do wieczności ś. p. Adam *Staszewski*, Kupiec i Obywatel tutejszy przeżywszy lat 46. W smutku pogrążona Żona wraz z 8rgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego z domu własnego Nro 772 przy ulicy Elektoralnej, dziś o godz: 3ej z połud:, na smęt: Ewangel:. — W smutku pogrążony Mąż z pozostałemi Dziećmi i Familją po ś. p. Annie z Frydrychów *Stypułkowskiej*, wczoraj zeszłej z tego świata; zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok Jej, z Domu Nr 518 przy ulicy Podwal, iutro o godzinie 3ciej z połud: na smętarz Powązkow:. Żyła lat 23. — Stroskana Żona z Synem i Familją po ś. p. Janie

Mikulskim Towarzystwu Sztuki Drukarskiej, zapraszа Szanow: Kolegów i Przyiacioł na exportację zwłok iego z domu Nr 2379 przy ul: Nowolipie, dziś o godz: 3ciej z południa, na smętarz Powązkowski. — Od lat dawnych trwa zwyczaj, że w wilją Stej KATARZYNY i Sgo ANDRZEJA, młode Dziewice pragnące wiedzieć czy Im w następne zapusty za mąż póyść wypadnie, udaiąc się na spoczynek podkładaią pod poduszki kamienie przez siebie zebrane, a to w mniemaniu, że w nocy przyśni się Im przyszły Małżonek, i że go tym sposobem łatwiej poznać będą mogły. Podobny zwyczaj istnieie w *Anglji* i *Szkocji* w dzień Sgo WALENTEGO. O ile praktyka ta iest prawdziwą i skuteczną, doświadczaiący tylko stwierdzić mogą; nam zdaie się, mówiąc nawiasowo, że poduszka kamieniem podłożona, mniej wygodnem musi być podparciem. W zeszły *Czwartek* nieiedna z Panien tutejszych doświadczała tej *ciężkiej*, bo *kamiennej* wróżby. Opowiadano nam, że w iednym domu, 10cio-letnia Panienka naśladuiąc starsze siostry, także idąc na spoczynek, kamiuszczek pod poduszkę włożyła. Noc miała niespokojną, a nad ranem przyśniła się iej..... *Różeczka* śpiewaiąca ów wiersz z Elementarza wyięty: *Różeczką dziateczki Duch Święty bić radzi.* — W tych dniach ostatnich iako poprzedzaiących rozpoczęty w dniu dzisiejszym czas *Adwentowy*, we wszystkich Parafjach *Warszawy*, odbyły się liczne obrządki zaślubin. W ogólności iak daleko tylko pamięcią zasięgnąć możem, żaden rok nie był tyle szczęśliwym dla Panien, ile rok bieżący. Częściej *Kurjerek* miał przyiemność ogłaszać Imiona Osób zawieraiących związki które Im szczęście na łonie dziateczek rokuią. Oby rok nadchodzący i lata następne w długim koleï szeregu, okazały się również pomyślnemi dla naszych zacnych i dobrych Panien tyle godnych uwielbienia, szacunku i prawdziwego szczęścia! — *Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych.* Otrzymawszy w tych dniach Fortepjan, Skrzypców dwoie, Gitarę angielską i Flet z klapami, przeznaczone dla Ociemniałych uczących się muzyki, składa najczulsze podziękowanie Szan: Osobom które nowo-otworzony Zakład powyższemi przedmiotami obdarzyć raczyły. Nadmienia przytem Instytut, iż wszelkie tego rodzaiu dary i nadal z wdzięcznością przyjmować będzie. — *Galerja Obrazów*, oprócz zwykłych godzin, dziś wieczo: przy oświetleniu widzialną będzie. — Wczoraj w Red: Kurje: złożono takie oświadczenie:

Nie iestem bogaty, mam grosza nie wiele
Lecz z uboższemi chętnie się podzielę.
Powiastka którąm czytał do serc tkliwych zmierza,
Przyjmcie tę 2 złotówkę biedni od Żołnierza. (na drwa).

Dla Wychowańców Dobroczynności zł. 6 gr. 20 od J. A., przegrane o wczorajsze Widowisko. —

Nakładem D. E. *Friedleina* w *Krakowie*, wysiła świeżo *Nowa Szkoła na fortepjan*, obejmuiąca zasady muzyki, które wraz z uwagami tyczącemi się gry fortepjanowej, przestrogami dla poczynaiących Nauczycielï i Rodziców, oraz dla dopełnienia własnej ciekawszych nauki z celniejszych teoretyków, zebrał i ułożył w 3ch częściach (ostatnia wyjdzie za parę tygodni) *Jan Nowiński*, Prof: p. S. T. Szkoła ta odznacza się przedewszystkiem troskliwością i porządkiem systematycznym w układzie; uwagi przedwstępne są iasno i zwięźle podane, rozdziały o Gammach i ozdobnikach wybornie wyłuszczone. Część 2ga zajmuiąca stronę praktyczną gry, zawiera rozmaite ćwiczenia złożone ze znaiomszych śpiewek, pieśni gminnych, części i wyiątków różnych Mistrzów służących do utwierdzenia w grze; są one w ciągłym postępie od najłatwiejszych do najtrudniejszych trafnie skreślone. W ogóle dzieło to należące niewątpliwie do najlepszych szkół fortepjanowych Artystom i Uczniom iak najmocniej zalecamy. Sprzedaie się każda część po zł. 10 w Składzie Fr: *Spiess* i *Spółki* w Warszawie przy ulicy Senat: Nro 460, i po innych Magazynach. — Uzyskawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw: pozwolenie na założenie i utrzymanie w Mieście Warszawie *Szkoły Elementarnej prywatnej* dla płci męzkiej, mam za obowiązek zawiadomić Szanow: Rodziców i Opiekunów, którzyby życzyli sobie Synów swych lub pupilów do mej Szkoły posyłać, iż takową założyłem przy ulicy Długiej pod Nr 550 w domu na ten

cel dogodnym; z zapewnieniem, iż dołożę wszelkiego starania abym położonemu we mnie zaufaniu tak Władzy Edukacyjnej, iako i Rodziców w zupełności odpowiedaiał. P. *Koszałkowski*.

— *Rhan sukces*: i *Vetter*, upatentowani Fabrykanci obić papierowych, papierów kolorowych, cerat, rolett i t. d., zawiadamiaią niniejszem Szanowną Publiczność, iż Skład swój z ulicy Miodowej, przenieśli na *Plac Saski do pałacu Wgo Skwarcowa*. Składaiąc przy tej okazji, łaskawej Publiczności swe podziękowanie za dotąd okazane względy, zaręczamy, że najszczerszem naszem będzie staraniem przez wybór, taniość i dobroć naszych wyrobów, na dalsze zasłużyć zaufanie —

— Od 9tej rano do 3ciej z południa, codziennie zastać mnie można w moiem mieszkaniu pod Nr 446 przy ulicy Krakow: Przedm: wprost odwachu. Honorowy Dentysta M. Warszawy, *C. F. Lebrecht*.

— Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 1, kop. 89 (zł. 12 gr. 18). Pszenicy rub. sr. 3 k. 2 (zł. 20 gr. 4). Grochu polnego r. s. 1 k. 57$^1/_2$ (zł. 10$^1/_2$), Jęczmieniu r. s. 1 k. 97$^1/_2$ (zł. 13 gr. 5). Owsu r. s. 1 k. 24 (zł. 8 gr. 8). Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 40 do r. s. 3 k. 75 (zł. od 16 do 25), paro kon: od r. s. 4 k. 50 do r. s. 6 k. 75 (zł. od 30 do 45). Słomy furę zwyczajną od rub. sr. 1 ko. 35 do r. s. 3 (zł. od 9 do 20). Kartofli korzec k. 82 (zł. 5 g 24).

— Wczoraj w Wielkim Teatrze po ukończeniu *Sabaudki*, przywołana JPani *Halpert*.

W roku zeszłym przyiechało osób z zagranicy do Warszawy: Guwernerów i Guwernantek 79; Kupców 1601; Rzemieślników 3089; Furmanów 2044; Artystów 154; za interesami Rządowemi 55; Kraiowców z zagranicy wracaiących 2093, to iest: z Anglji 19; z Francji 112; z Niemiec 7697; z Włoch 49; z Krakowa 1194; z Szwajcarji 31; z Turcji 1; z Holandji 5; z Danji 1; z Norwegji 1; z Belgji 1; ogółem osób 9.115.

(Art. nad.) Dni temu nie wiele, iaśniał w gronie rodziny, w gronie przyiaciół i ukochanych osób, pełen słodyczy charakteru Lucjusz *Witowski* Dziedzic Dóbr *Wrząca* i *Lubonich*, w Powiecie Łęczyckim i Kuiawskim. Śmierć zrywaiąc pasmo cnotliwego życia, przygotowała widokiem cierpień i przemian choroby, do odebrania ciosu, który pogrążyć miał w żalu nieutulonym Żonę i małoletnie dzieci: tylko naprzemian uśmiechaiąca się nadzieia, odpychała cios stanowczy i prawie uspokaiała troskę. Niedługo trwała niepewność, a wszystkie uśmiechy nadziei, tym boleśniejszy wywarły skutek. W dniu 15tym b. m. przy największej spokojności umysłu i determinacji prawdziwie chrześcijańskiej, usnął ś. p. *Lucjusz* snem wiecznym. Ile ta strata mogła się dać uczuć, rozszerzać się nad tem nie trzeba. Świadczyły łzy obfite, świadczy ciężka żałoba, która staie się zasłoną grobową. Wszakże znaiome były posługi rozliczne, i nie w iednym, a poprzednim zawodzie, ś. p. Lucjusza *Witowskiego*. Powołany czy przez wrodzoną skłonność idący za popędem zdarzeń, przepędził najpiękniejszą dobę wieku w zawodzie wojskowym. Był Kapitanem za Xięztwa Warszawskiego i miał ozdobę honorową. W życiu prywatnem rozeznać musimy charakter piękny, moralny, ukształcony; którym tyle przywiązał do grobu, tyle ozdób społeczeństwu swemu przyczynił. Szczęście domowe, szczęście po wszystkich przemianach losu najprawdziwsze, otoczyła Ojca rodziny. Zaiaśniał atoli, aby iak cień przeminął. Albowiem znaczny ieszcze domiar wieku był pożądany. W pół przecięte nadzieie, małoletność nieustalona, zapasy myśli które stawać się miały skarbem swoiego rodzeństwa, nieużyte, wszystko to razem żalem napełnia, ięki przeciąga do mogiły. Niestety! wyrok to wyższy przewidział. S. p. *Lucjusz* błogosławiąc małoletnim i Żonie przy łożu śmiertelnem, iednał ich smutek z tem przeznaczeniem. »Mnie tam będzie lepiej" powiadał, »a was Pan BÓG nieopuści: albowiem miła wam prawda, miła Cnota, miła Religja, w której dziś schodzę ze świata. Módlcie się za mną, ale niewyrzekajcie. Ja byłem Ojcem, BÓG przewodnikiem będzie, ia byłem doradcą, BÓG pokierunie lepiej, iam tylko był stróżem, On opiekunem na wieki zostanie." Myśl błoga, myśl pocieszaiąca, ona stanęła na granicy pomiędzy bytem a śmiercią, szanować ią należy. *Z. K.........*

Anglja. — Arcy-Xżę *Fryderyk* znajduiąc się w *Oxfordzie* odwiedził tamecznego Szeryfa *Hunt*, aby mu opowiadać o iego Synie Poruczniku *Hunt*, który odznaczył się przy zdobyciu *Saidy.* — 14go b. m. w nocy paliło się w 4ch miejscach *Londynu.* — Od nieiakiego czasu kursuią znowu fałszywe bilety na 5 fontów szterlingów. — W bliskości *Dublinu* ma być zbudowany Klasztor zakonnic i wspaniały Kościoł *katolicki.*

Belgja. — Potwierdza się wiadomość, iż Rząd *holenderski* nie pozwolił tamże osiąść zbiegłemu z Belgji Jenerałowi *Van der Smissen.* — Król 16go b. m. przyjmował deputacją która mu złożyła adres z odpowiedzią na mowę tronową.

Francja. — Od kilku dni zajmuią się planem obrony Królewskiego pałacu, na przypadek iakiej niespokojności. — Podług zapewnienia iednego z dzienników paryzkich, armja francuzka zostanie zmniejszoną o 60,000 ludzi. — Posąg *Nieśmiertelności* wykonany na rozkaz Pana *Thiers*, gdy ieszcze był Ministrem, zostanie umieszczony na szczycie *panteonu.* — P. Emil *Girardin* (Żyrardę) Wydawca dziennika *Prassy*, ma być mianowany Sekretarzem ieneralnym prefektury *Sekwany*, w miejscePana *Jussieu*(Żysje), zawikłanego w procesie *Hurdekina.* — Do ulepszeń uczynionych przez zarząd pocztowy, należy nowozaprowadzone oświetlanie dyliżansów światłem gazowem; z tąd wynika iż dyliżanse w porze nocnej iuż z daleka są widziane, a przezto zapobiega się potrąceniu poiazdów. Latarnie napełnione wodorodem, daią światło tak iasne, iż podróżni w poieździe nawet w nocy mogą czytać, a pocztyljon i konduktor mogą rozpoznać przedmioty o 50 kroków; przytem ten sposób oświetlania o wiele iest tańszy niż oświetlanie oleiem lub świecami. — Prefektura zostaie w smutku czyli raczej w trwodze śmiertelnej; Prefekt daiący często tak piękne uczty, chętnieby zaprosił wszystkich gwardzistów narod: swoiego okręgu, gdyby tylko szczęśliwie przebył fatalny proces. P. *Rambutau* (Rambiuto) nie miał iednak najmniejszego udziału w teraz odkrywaiących się sprawkach, nic nie chciał widzieć. *Hurdequin* (Hurdekę) w przeciągu 6ciu lat miał *zarobić* z pół miljona fr. — Zamyślaią założyć kolej żelazną naokoło *Paryża.* — P. Alexander *Dumas* (Diuma) stosownie do życzenia dworu, zaniechał wydania opisu życia Xcia *Orleońskiego*, ale za to udziela o nim niektórych szczegółów w dzienniku *Wiek;* przytaczamy z nich anegdotę następuiącą: Armja stała nad brzegiem *Szelifu* w wilję dnia, w którym miano zdobyć wzgórza *Muzai*, a walka zacięta wszczęła się między *Arabami* a *Francuzami.* Xżę *Orleański* wysyłał kilka rozkazów ieden za drugim, a gdy bój coraz stał się gwałtowniejszy, znalazł potrzebę wysłania ieszcze iednego rozkazu. »Na kogo kolej?” zapytał swoich Adjutantów. »Na mnie!” zawołał Xżę *Aumale* (Omal). Xżę *Orleański* rzucił okiem na pole bitwy, poznał niebezpieczeństwo na iakieby naraził Brata, i dla tego rzekł wahaiąc się: »Mylisz się *Omal*, kolej ieszcze nie iest na ciebie!” Młody Królewicz maiący wówczas lat 18 zgadłszy myśli Brata, uśmiechnął się, a przyciągnąwszy do siebie cugle rumaka, pogalopował nieco naprzód i w postawie służbowej zapytał: »Dokąd mam poiechać?” Xżę *Orleański* poznał, iż nie można lekce ważyć honoru młodego walecznego człowieka, ścisnął więc Bratu rękę i dał mu rozkaz. Xżę prędkością grotu popędził przez pole w najgęstszy zgiełk boiu, Królewicz towarzyszył mu wzrokiem, az Brat zniknął za kłębami kurzu. W kilka chwil później koń maści podobnej do rumaka Xcia *Omal* bez ieźdzca wyskoczył ze zgiełku i popędził napowrót przez pole bitwy. Myśl okropna przejęła Xcia *Orleańskiego*, który okiem nieruchomem spoglądał na rumaka bez ieźdzca, a dwie duże łzy zrosiły iego lica. »Panie! rzecze do niego Adjutant odgaduiąc iego obawę, koń ten ma czaprak czerwony, a koń Xcia *Omal* ma czaprak błękitny.” Xżę *Orleański* odetchnął swobodniej i uścisnął serdecznie tego, który uwolnił go od obawy. W kilka chwil później wrócił Xżę *Omal* uiściwszy dane zlecenie z zimną krwią godną starego woiownika. — Rada ministerjalna uchwaliła, aby następne posiedzenia Izb prawodawczych były zagaione mową tronową. — Jeden z młodszych synów sławnego *Tibo Saiba*, *Janh o Denn Mohamud* Xżę *Myzory*, 16go b. m. umarł w *Paryżu*,

przeżywszy lat 46. — Handel gummą w *Senegalu* zostanie ogłoszony wolnym.

Grecja. — Na wyspie *Zante* zaszła krwawa walka między mieszkańcami a załogą *angielską*.

Hiszpanja. — 6go b. m. kilku deputowanych *Katalońskich* udało się 2ma dyliżansami z *Barcelony* do *Sarragossy*. W iednym z tych poiazdów znajdowali się PP. *Prim*, *Villaregat*, oraz Margrabina *Kastel*, i ieszcze inne Damy. W nocy pod *Lerydą* banda złożona z 8miu ludzi napadła ten dyliżans, P. *Prim* i iego Sekretarz sięgnęli po pistolety, lecz towarzyszące im Damy rzuciły się im na ręce i przeszkodziły obronie, bandyci złupili podróżnym przeszło 30,000 realów. Drugi dyliżans wyprzedzaiący pierwszy tylko o kilka kroków przybył szczęśliwie do *Saragossy*, nie wiedząc o tym napadzie. — Umysły w *Barcelonie* są oburzone z powodu wypadku z *Murzynką*. Hiszpanka sprowadziwszy sobie takową z *Ameryki*, mniemała, że i w Europie może z nią postępować iakby z niewolnicą; ztąd przyszło do żywej sprzeczki między Panią a Sługą, która na rozkaz Policji ma być odesłana do Ameryki.

Niemcy. — 20go b. m., odbyło się w *Dreznie* uroczyste zagaienie Stanów *Saskich*. — Xiążę *Ghika* iuż naiął mieszkanie na długi czas w iednem z miast Państwa Austrjackiego. — Xiążę *Adalbert Pruski* doznaie w *Rio Janeiro* iak najuprzejmiejszego przyięcia; po iego odwiedzinach u Cesarza *Brazylji*, Monarcha wzaiemne oddał mu odwiedziny. — Xżę *Adalbert* Pruski, złożył Cesarzowi *Brazylijskiemu* order *czarnego orła*, a wzaiem otrzymał wielki krzyż orderu *Ukrzyżowanego*; następnie Cesarz przedstawił go Xiężniczkom. — Xiążę Hieronim *Montfort* (Mąfor) były Podpułkownik w słożbie wirtembergs:, przybył do *Sztutgardu*, i znowu ma wstąpić do służby czynnej. — Baron *Stürmer* były Poseł Austrjacki przy dworze Tureckim, w nagrodę zasług ma otrzymać godność hrabiowską, a iego następcą w *Stambule* ma być Xżę Felix *Szwarcenberg*.

Turcja. — Głoszą o obwarowaniu *Stambułu*. — *Sami* Basza Aient Wice-Króla *Egiptu*, bawi ieszcze w *Stambule*, w celu uskutecznienia niektórych układów z Portą. — Nowy Poseł przy dworze Austrjac: *Ryfaat* Basza, 27go z. m. udał się do *Kustendsze*, aby ztąd *Dunaiem* udać się do *Wiednia*. — Przy uroczystości instalacji nowego Xcia *Serwji* 1go b. m., nie znajdował się żaden z Konsulów. — Xżę Michał *Obrenowicz* przed swoim wyiazdem z *Semlinu*, złożył Jenerałowi Austrjac: *Hauer* swoie godła xiążęce, ze zleceniem zwrócenia ich pełnomocnikowi tureckiemu.

Włochy. — Król *Neapolitański* 2go b. m. zawinął w towarzystwie swoiego brata Xcia *Ludwika*, z flotyllą złożoną z linjowego okrętu, fregaty i korwety do *Palermo*; pobyt iego w *Sycylji* potrwa krótko; z okoliczności przybycia Monarchy, ogłoszono zniżenie cła wychodowego od siarki. — Wielki Xżę *Toskański* dowiedziawszy się o nastąpić maiącym poiedynku między Xciem *Montfort* (Mąfor) a Panem *Laroche Ponchin* (Larosz Ponszyn), wymógł od nich słowa honoru, iż poiedynkować się nie będą. Xżę wyiechał, a Panu *Larosz* paszport wstrzymano.

Rozmaitości. — 9go b. m. o 10tej wieczorem, 4ch złoczyńców napadłszy na Policmajstra *Limnelius* na rynku *Karola XIIIgo* (w Sztokolmie) w chwili gdy wracał z Teatru, rzucili go o ziemię, a skrępowawszy mu ręce, wyrwali mu pugilares zawieraiący 3 bilety po 100 talarów i kilka biletów mniejszych. Nadto zbili mu twarz, i nożem przerznęli mu surdut, szczęściem, napadnięty nieotrzymał rany. — Wielki los loterji *pruskiej* tym razem padł w miasteczku *Zülpich* niedaleko *Kolonji*, połowę wygrał tameczny Burmistrz, a 2ga połowa przeszła w ręce może 10ciu kramarzy i rzemieślników. Drudzy otrzymali radosną nowinę w chwili, gdy byli zgromadzeni w gospodzie przy szklance piwa, naturalnie takowe zaraz usunięto, a noc przeszła przy najlepszem winie. Przed kilką laty padła także znaczna wygrana w tem miasteczku, a wtedy mniemano, że nie można lepiej uczcić szczęśliwego trafu iak porządną piiatyką, a gdy zabrakło szampana wzięto się do esencji, tak iż to mniemane szczęście kilku przyprawiło o nędzę. — Panna *Raszel* wystąpi wkrótce w Teatrze francuzkim w roli *Fedry*, próby dekla-

mowane przez nią u Pani *Recamier* (Rekamje) wzniecily zapał nadzwyczajny. — *Rubini* i *Liszt* mieli z koncertu danego w *Franforcie n. M.* 7200 zł. dochodu. — Sztukmistrz *Bosko* przybył znowu z *Sztokholmu* do *Petersburga*. W tejże stolicy wkrótce będzie przedstawiona nowa Opera *Glinki*, pod tytułem *Rusłan* i *Ludmiła*; treść iest wzięta z powieści *Puszkina*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tyszkiewicz Pjus Hr: z Mińska; Poletyło Jan Hrabia z Rakołys; Kwilecki Józ: Hr: z Poznania; Tarło Roz: Hr: z Poznania; Przesmycki Ant: Sędzia Tryb: z Kalisza; Fränkiel Ant: Bankier z Wrocławia; Szczesniewski Lud: Kontrol: Komo: Celn: z Słupcy; Piotrowski Eligjus Oby: Gub: Wołyńs:, z Zoną, z Berlina; Pruszak Konst: Oby: z Lublina; Cieszkowski Aug: Dz: z Suchy; Brzostowicz Sym: Dz: z Falborka; Racięcki Adam Dz: z Niemoiowa.

DONIESIENIA.

Pod Nr 464 przy ulicy Senatorskiej w domu PP Kanoniczek, w nowo założonym Magazynie UBIORÓW MĘZKICH, Stanisława Zakrzewskiego, nadszedł świeży transport Kamizelek: Axamitnych, Kaszmirowych, Atłasowych i t d., wykonywaią się tu także wszelkie roboty podług żurnalów paryzkich. Tamze znajduie się nowe i ładne futro ELKI do sprzedania.

Składam publicznie podziękowanie Pani Tekli *Hirosz* przy ulicy Królewskiej Nr 1072 mieszkaiącej, za wyuczenie Córki moiej w przeciągu miesiąca kroiu Sukien damskich; która teraz tak dla siebie iako i rodzeństwa swego, wszelkie ubiory bardzo dobrze robi. Życzyć należy, aby każda z płci żeńskiej Osoba, z tej nauki korzystać chciała.

Kapitan *Szykin* z Wojsk Cesarsko-Ros:.

Wieś KALSKA WOLA w Gub: Kaliskiej Pow: i Okręgu Piotrkowskim, od Miasta fabrycznego Tomaszewa mil 2, od M. Brzezin mil 2, od M. Tuszyna mil 2, od M. Uiazdu mila 1, od M. Bętkowa mila 1, od M. Wolborza mil 2, i od M. Piotrkowa mil 2, w pobliżkości której exystuią iuż wielkie Kolonje, iest do wypuszczenia na Kolonistów z prawem wieczystej dzierżawy, za wkupnem od włóki magdeburgskiej talarów 100, czynszu zaś rocznego talarów 8. na Śty Marcin opłacić się mianego, z wyłączeniem Propinacji i Laudemjum, lub też może być sprzedaną bez opłaty czynszu z propinacją, zgoła bez żadnych excepcji, za szacunek włóki magdeburskiej talarów 250. Wieś ta obejmuie włók magdeburskich 38, grunt iest dobry, więcej można siać Pszenicy iak Żyta, Lasu i Łąk nie masz, lecz też za to niemasz żadnych nieużytków, pod względem zabudowań tak Dworskich iak i Włościańskich, iest w stanie dobrym, wypuszczenie lub sprzedaż nastąpić może od Sgo Jana Chrzciciela 1843 r. z wszelkiemi zasiewami tak Ozimemi iak i Jaremi dworskiemi i wiejskiemi. W tej wsi iest Gospodarzy sprzężajnych 12, robiących po dni 3 w tydzień sprzężaiem, Komorników zaś 9, robiących po dni 2 ręczno. Oprócz tego są do sprzedania z równym iak powyżej prawem na Kolonistów, lub też iednemu tylko Dobra Kłomnice położone w Pow: i Okręgu Wieluńskim, w gruncie dobrym, z lasami i łąkami, rozległości maiące włók 63 i morg 15, z których dotychczasowy Dzierżawca płaci rocznej dzierżawy zł. 11,000. Dalszą wiadomość powziąść można w dobrach Trzepnicy mil 2 od Miasta Piotrkowa położonych we Dworze.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, iako też przez wiele osób tutejszych, niezawodnie wkrótkim czasie wygubiaiący odciski, iest do nabycia u podpisanej przy ulicy Krak:-Przedm: w Hotelu Gerlacha pod Ner 414, w mieszkaniu Pisarza tegoż Hotelu. K. *Zawisza*.



Jest do wydzierżawienia POLOWANIE, w terytorji Warszawy, także Jezioro na Rybołostwo, oraz Zboże na pniu zbierać się maiace w r. 1843; wiadomość w Rogatce Moskiewskiej lub na Muranowskim, na Iszem piątrze pod Nr 2931.

Do Składu HERBATY i różnych ROSSYJSKICH TOWARÓW, Braci Grydin na Nowym Swiecie, naprzeciw Kopernika w pałacu Branickich Nr 1245, nadszedł transport Herbaty Chińskiej w różnych gatunkach, Samowarów i Tac, Karuku rybiego, Konfitur smażonych i suchych Kiiowskich, Laku różnego, Buljonu, Makaronu, Gruszek zielonych świeżych, Kawjoru małosolonego Astrach: i prasowan., Miodu Lipcu, Bałyku Krymskiego wędzonego, Świec Woskowych i Stearynowych Kaletowskich, Serdeli Rewelskich w słoikach i marynow., Sera zielon:, Minogów Rewelskich, i t. p.

PARTJA DRZEWA suchego, Sążni 200 z odstawą, iest do sprzedania, z której to partji kilka sążni można widzieć w domu L. A. Dmuszewskiego przy ulicy Wierzbowej: wiadomość bliższą powziąść można w Składzie Papieru Antoniego Zalewskiego w tymże domu.

W Składzie *Gołębiewskiego*, w pałacu zwanym Potkańskie pod Nr 557 przy ulicy Długiej, wchodząc w bramę w dziedzińcu, na pierwszem piątrze, dostać można w różnych gatunkach GRUSZEK i JABŁEK, oraz POWIDEŁ iak naylepszych.

STRUCELKI WARSZAWSKIE. Niżej podpisany, donoszę Szano: Publiczności, iż przez cały Adwent wypiekać będę codziennie STRUCELKI pod nazwiskiem WARSZAWSKIE, które iuż są znane od dawna. Takowych dostać można w Sklepie moim przy ulicy Długiej pod Nr 575 na przeciw dawnego Arsenału, iako też w Jatce Rządowej pod Nr 3 przy Podwalu; sztuka po gr. 10; ktoby sobie życzył na większą cenę, raczy obstalować; za białość i dobroć wypieku zaręczam. Jan Mak.



Polecaiąc się łaskawym względom Szanownej Publiczności, donoszę, iż w nowo założonej PIEKARNI moiej przy ulicy Nalewki Nro 2253, w domu P. Mrozińskiego, blisko Muranowa, wypiekać się będą: Babki z migdałami i rodzynkami, Strucelki, Placki z powidłami i serem, Sucharki, Obwarzanki, Rogalki lukrowane i bez, Ciasto maślane, Chleb parowy i zwyczajny; przyjmuią się także obstalunki za cenę umiarkowaną. E *Nuebelt.*

JAN ALTYNDZI
FARBIARZ GREK, ZE STAMBUŁU.

Zamieszkały od lat kilkunastu pod Nr 369 przy ulicy Bednarskiej i Krako:-Przedmieście w Domu JW. Wernera, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 393 lit: B przy ulicy Krakowskie-Przedmieście do Domu dawniej Hr: Mokronoskich, a teraz W. Szymanowskiego, obok Pałacu Kazimirowskiego.

SANKI poiedyncze lakierowane, są do sprzedania Nro 2322 przy ulicy Dzikiej; wiadomość u Stróża domu.



OSTRYGI holsztyńskie świeże, Pocztą jutrzejszą nadejdą do Składu Win i Korzeni, przy ulicy Nowo-Senatorskiej wprost bramy hotelu Litewskiego.

Przy ulicy Zakroczymskiej i Inflantskiej w domu pod Nr 1846, są w każdym czasie do wynaięcia dwa SPICHRZE, bardzo obszerne, mogące służyć na Skład Zboża, przy których zaraz obok są Młyny do zmielenia onego; Spichrze te oraz mogą być zdatne na skład Effektów wojskowych, któremi dawniej przy zmianach pułków były zajmowane. Wiadomość powziąść można każdego czasu w Składzie Skór.

Niżej podpisany, powziąwszy wiadomość, że znajdują się Osoby, które pod pozorem moiego wynalazku płynu leczącego NAGNIOTKI niby coś innego udzielaią, zawiadamia, iż takowe lekarstwa w płynie, wyłącznie tylko iemu są dozwolone przez Wyższe Władze, i nigdzie się nieznayduie tylko w iego mieszkaniu, opieczętowane Cyfrą Wynalazcy i przepisem drukowanym. Ostrzega przeto, iż wszelkie inne środki dawane w miejscu wynalazku, surowo poszukiwane będą. Mieszkam przy ulicy Śgo Jana Nro 13. — Jan *Gębicki*, były Powiatowy Chirurg.

SKLEP obszerny z dwoma Pokoiami, na Szynk w dobrym położeniu, przy ulicy Nowy-Świat na przeciw Kościoła Śgo Alexandra pod Nr 1740, iest do wynaięcia każdego czasu. Wiadomość za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze, w Składzie Legumin pod Nrem 135, u Stanisława Barbarskiego.

Do Składu różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Nalewki w domu W. Kowalowa pod Nr 2240, do Kupca Machotkina, nadszedł świeży transport MINOGÓW Petersburgskich, oraz ŁOSOSIA wędzonego i marynowanego, i SIELAW marynowanych.

☞ Łaskawy Oddawca PISMA Wtorkowego, to iest z d. 22 b. m., raczy widzieć się osobiście zemną, codziennie do 8ej rano, dla odebrania Odpowiedzi zalegaiącej. Prócz winnej za Jego grzeczność wdzięczności, szczodrem obdarzony będzie podziękowaniem.

Podpisany Fabrykant zamieszkały w Domu po-Benońskim pod Nr 1877, gdzie znana Fabryka *Gerlacha* na Nowem-Mieście; zaopatrzywszy się w znaczny *zapas* rozmaitych WYROBKÓW WEŁNIANYCH, pół wełnianych i pół iedwabnych, dla Dam na Salopy i Szlafroki, tak zwanych *alla Basck alla Paka;* BANDESZERY, oraz rozmaitych SERWET kolorowych i białych adamaszkową robotą, przytem KANWY rozmaitej szerokości i gatunku; wszystko w naynowszym guście i cenie umiarkowanej; nadmieniam przytem, iż chcąc dogodzić Osobom daleko od mego zakładu mieszkaiącym, iż te same Wyrobki z mej Fabryki są do nabycia przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr 592 na dole od frontu; z czem się polecam Szanownej Publiczności. *H. Reinecke.*

Ponieważ z końcem r. b. dalsza DOSTAWA Opału, Swiatła i Słomy dla Wojska, przez dotychczasową Antrepryzę niebędzie miała miejsca, i z dniem 1 (13) Stycznia 1843 r. wszelkie czynności iako i służba iej mają być załatwione i zwinięte; mam przeto honor upraszać i wezwać Szano: Interessentów, aby w celu sprawdzenia i zrealizowania swych Kontrabonów, ia-

ko też dostarczenia należnych Zapotrzebowań i ostatecznego uregulowania obopólnych Rachunków, przed upływem powyższego czasu do Kantoru Dostawy pod Nr 2924 przy ulicy Czerniakowskiej zgłosić się raczyli. — Zarządzaiący Entrepryzą Dostawy Opału, Swiatła i Słomy dla Wojska. *L. Ehrlich.*

Dwoie SANEK parokonnych, mało używanych, są do sprzedania lub do wynaięcia za opłatą dzienną; widziane być mogą u Malarza, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1854; o cenie dowiedziec się można u Właściciela tychże pod Nr 954 na 1szem piątrze, nad kawiarnią, w domu Szmytnera, przed Żelazną Bramą.



Dwa lekkie POWOZY, w naylepszym stanie, z których ieden iest z fordekiem; oraz porządne parokonne SANKI, są do sprzedania w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senator: w domu pod Nr 477 lit: A. miejscowy Stróż wskaże.

LICYTACJE Jutro, na Nowym-Świecie Nr 1245, różne ruchomości. Ul: Gęsia Nr 2247, różne Sprzęty. Ul: Sto-Jerska N. 1767; Garderoba damska. Nowy-Swiat N. 1254, Salopy, Suknie. Podwal Nr 501, Wino Węgierskie i Malaga. Ul: Długa Nr 543, Suknie damskie. Leszno Nr 736, Płaszcz z Szopami. Ul: Konwiktorska N. 2183, Meble. Ul: Nowy-Swiat Nr 1317, Meble.

KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

1mo. Pewien Obywatel posiadaiący dość obszerną Maiętność Ziemską w Gubernji Lubelskiej, dobrze zagospodarowaną, życzyłby sobie indemizacji na mnieyszą, albo też na Dom porządny w Warszawie, przy ulicy pryncypalniejszej.

2do. Żądaną iest Dzierżawa w Gubernji Mazowieckiej lub Sandomierskiej, w dobrej glębie, z ciężarami gruntowemi do wysokości rocznej opłaty sześciu tysięcy złotych polskich, z obowiązkiem zaliczenia z góry dwóch-letniego czynszu.

3tio. Potrzebna iest Dzierżawa wieczysta w Gubernji Mazowieckiej lub Sandomierskiej, z opłatą kanonu rocznego przeszło tysiąc złp. i wyłącznego wkupna, podług nastąpić mogącej umowy.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernantek, przez Józefę Foland przy ulicy Leszno Nro 736 utrzymywany.

Są do umieszczenia. Guwernerowie i Guwernatki, Polacy, Niemcy, Francuzi z muzyką lub bez, i umieiący po Angielsku. Różni Professorowie, Metrowie i Korrepetytorowie, życzą sobie dawać lekcje prywatne. Francuzi i Francuzki chodzić na godziny konwersacji. Familja francuzka za pomieszkanie, chce zajmować się dziećmi, do Instytutów Męzkich na Prowincją; są żądani Professorowie języka Polskiego, Historji, Łaciny i języka Niemieckiego.

Dziś rano ciepła stop: 0. Wczoraj w południe st: 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 5ty raz *Dwa Rozwody.* 53 raz *Nowy Teatr* z śpiewami i tańcami.

Dziś Jeżdźcy konni *Guerra.*

KOSMORAMA w Cukierni L. Tozjo, obok Pocztyi

Dziś w Kawiarni na przeciw Sgo Krzyża Nro 404, JP. *Michnowski* z kompanją grać będzie od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, na przeciw domu W. Stejnkellera, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 1861, przy ulicy Zakroczymskiej, na przeciw Koszar, Panny *Frank* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: pod Nr 600, Artyści muzyczni z Karlsbad pod dyrekcją JP. *Albrechta*, grać będą od godz: 6tej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, familja *Went* grać i śpiewać będzie.

Stosownie do poprzednich naszych zawiadomień, donosimy Szanownej Publiczności, iż Sprzedaż naszego PIWA BAWARSKIEGO w 2gim naszym Lokalu przy ulicy Leszno w domu Działyńskich pod Nr 661, znanym pod nazwiskiem **NOWA BAWARJA** (NEU BAJERN), dnia dzisiejszego rozpoczętą zostaie.

J. G. Schaefer et *Comp:.*

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

Z FABRYKI PANÓW

J. G. SCHAEFER et COMP:

w Lokalu przy ulicy Leszno, w Pałacu Działyńskich pod Nrem 661, z dniem dzisiejszym rozpoczyna się; zatem podpisany Gospodarz iak dawniej doznawał względów Szano: Publiczności, spodziewa się, że i teraz nadal doznawać będzie; staraniem zaś iego będzie, aby zadowolić Szano: Publiczność; ma zaszczyt zarazem polecić się z zeszłorocznym PIWEM BUTELKOWEM, szlachetną GRĄ BILARDOWĄ, oraz POTRAWAMI smacznie urządzonemi; a dziś MUZYKA JP. *Daneckiego*, uprzyiemni Wieczór.

Wolfke, Administrator.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Gęś, Pieczeń barania a la Sarna, Mostek, Sztufada, Polędwica z serdelami, Zrazy zawiiane, Frykas z kaczek, Kotlety ciel:, Bigos, Ryby.